

Sygn. akt III AUa 206/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2016 r. w Szczecinie

sprawy K. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 grudnia 2015 r. sygn. akt VI U 1991/14

oddala apelację.

SSO del. Gabriela Horodnicka SSA Jolanta Hawryszko SSA Romana Mrotek

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 206/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 października 2014 r. znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił K. D. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 12 września 2014 r. ubezpieczona nie została uznana za osobę niezdolną do pracy, wobec czego brak było podstaw prawnych do przyznania świadczenia.

W odwołaniu od decyzji K. D. wskazała, iż w orzeczeniu lekarza orzecznika z dnia 12 sierpnia 2014 r. stwierdzono 15% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu oraz częściową trwałą niezdolność do pracy pozostającą w związku z chorobą zawodową stwierdzoną decyzją Nr (...) z dnia 17 czerwca 2014 r. Ubezpieczona wskazała, iż przepracowała 41 lat jako

nauczycielka, utraciła zdrowie, dokuczają jej męczliwość głosu, ból, pieczenie, chrypa, bezgłos (od 3 do 17 listopada 2014 r. otrzymała zabiegi jonoforezy).

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację wskazaną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał K. D. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową od 1 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

K. D., urodzona (...), posiadająca wykształcenie wyższe – filologia polska z historią – specjalność nauczycielska, w trakcie aktywności zawodowej zatrudniona była:

- w Szkole Podstawowej Nr (...) w S. w okresie od 1 września 1971 do 31 sierpnia 1989 r. na stanowisku nauczycielki języka polskiego w pełnym wymiarze czasu pracy,

- w (...) w S. w okresie od 1 września 1989 r. do 31 sierpnia 2006 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku nauczycielki – pracownika czytelnicy. Stosunek pracy został rozwiązany w związku z przejściem ubezpieczonej na emeryturę na podstawie art. 23 ust. 1 i 4 Karty Nauczyciela; art. 30 § 1 ust. 2 k.p., art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela,

- w (...) w S. okresie od 1 września 2006 r. do 31 sierpnia 2012 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku dyplomowanej nauczycielki – bibliotekarki.

Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 sierpnia 2006 r. ubezpieczona nabyła prawo do wcześniejszej emerytury od dnia 1 lipca 2006 r. tj. od miesiąca w którym zgłoszono wniosek. Jednocześnie wobec kontynuowania zatrudnienia organ rentowy zawiesił wypłatę emerytury.

Decyzją z dnia 6 września 2006 r. organ rentowy przeliczył ubezpieczonej emeryturę od dnia 1 września 2006 r., tj. od dnia następnego po rozwiązaniu stosunku pracy oraz wznowił wypłatę świadczenia.

Po uzyskaniu prawa do emerytury ubezpieczona kontynuowała zatrudnienie w (...) w S. okresie od 1 września 2006 r. do 31 sierpnia 2012 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku dyplomowanej nauczycielki – bibliotekarki.

W trakcie zatrudnienia ubezpieczona przeszła badania profilaktyczne określające brak przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku bibliotekarza – pracownika czytelnicy w dniu 23 listopada 2007 r., w dniu 21 stycznia 2010 r., 23 lutego 2013 r., w dniu 6 stycznia 2009 r. – badanie lekarskie po zwolnieniu lekarskim trwającym ponad 30 dni.

Po przejściu na emeryturę z uwagi na problemy z głosem ubezpieczona uzyskała zgodę na ograniczenie zajęć związanych z nauczaniem języka polskiego. Ubezpieczona miała wyznaczone stałe godziny nauczania języka polskiego, nauczanie indywidualne np. 5 lub 10 godzin pracy w tygodniu z jednym uczniem. Wnioskodawczyni organizowała w czytelnicy zajęcia koła recytatorskiego w wymiarze 2 godzin tygodniowo, ponadto 2 godziny tygodniowo skarżąca przeznaczała ponad etat na pracę z uczniami - prowadziła (...). Zdarzało się, że udostępniając materiały w czytelnicy ubezpieczona musiała dużo mówić np. w sytuacji materiałów przeznaczonych do prezentacji maturalnej.

Decyzją ZUS z dnia 22 października 2010 r. K. D. nabyła prawo do emerytury od 1 czerwca 2010 r. tj. od osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego.

Orzeczeniem Lekarskim nr (...) z dnia 27 stycznia 2014 r. (...) (...) Centrum (...) w S. rozpoznano u ubezpieczonej chorobę zawodową: przewlekłe choroby narządu głosu spowodowane nadmiernym wysiłkiem głosowym trwającym co najmniej 15 lat: niedowład mięśni wewnętrznych krtani z wrzecionowatą niedomykalnością fonacyjną głośni i

trwałą dysfonią wymienioną w poz. 15 pkt 3 wykazu chorób zawodowych, określonego w przepisach w sprawie chorób zawodowych, wydanych na podstawie art. 237§ 1 pkt 3-6 i §11 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy.

Decyzją z dnia 17 czerwca 2014 r. (...) stwierdził u K. D. chorobę zawodową – przewlekłe choroby narządu głosu spowodowane nadmiernym wysiłkiem głosowym trwającym co najmniej 15 lat: niedowład mięśni wewnętrznych krtani z wrzecionowatą niedomykalnością fonacyjną głośni i trwałą dysfonią wymienioną w poz. 15 pkt 3 wykazu chorób zawodowych, określonego w przepisach w sprawie chorób zawodowych, wydanych na podstawie art. 237§ 1 pkt 3-6 i §11 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy. W decyzji wskazano, że K. D. w związku z wykonywaną pracą była narażona na nadmierny wysiłek głosowy przez około 40 lat, co mogło doprowadzić do powstania choroby zawodowej. Z orzeczenia lekarskiego jednostki orzeczniczej I stopnia wynika, iż u ubezpieczonej rozpoznano niewydolność mięśni wewnętrznych krtani, przewlekłe proste zapalenie krtani, niewydolność głośni, przerost fałdów rzekomych w stopniu średnim, obustronny obrzęk fałdów głosowych stopnia miernego, dystonię hypo-hyperkinetyczną, parestezję i przewlekły nieżyt nosogardła, a ocena narażenia zawodowego potwierdziła, że warunki pracy od 1971 r. stwarzały możliwość powstania choroby narządu głosu.

Decyzją z dnia 19 września 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w S., po rozpoznaniu wniosku z dnia 28 lipca 2014 r. przyznał K. D. jednorazowe odszkodowanie z tytułu długotrwałego uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem choroby zawodowej stwierdzonej decyzją (...) z dnia 17 czerwca 2014 r. w związku z orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 12 sierpnia 2014 r. ustalającym długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 15 %.

W dniu 16 lipca 2014 r. ubezpieczona złożyła w ZUS wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Lekarz Orzecznik ZUS - rozpoznając u K. D.: przewlekłe choroby narządu głosu spowodowane nadmiernym wysiłkiem głosowym trwającym co najmniej 15 lat, niedowład mięśni wewnętrznych krtani z wrzecionowatą niedomykalnością fonetyczną głośni i trwałą dysfonią leczenie operacyjne kręgosłupa L/S w 2011 r. - orzeczeniem z dnia 12 sierpnia 2014 r. o stycznia 2013 r. uznał, iż ubezpieczona jest osobą częściowo, trwale niezdolną do pracy niezdolną do pracy, niezdolność pozostaje w związku z chorobą zawodową.

Orzeczeniem z dnia 12 września 2014 r. Komisja Lekarska ZUS rozpoznając u ubezpieczonej: przewlekłe choroby narządu głosu spowodowane nadmiernym wysiłkiem głosowym trwającym co najmniej 15 lat, niedowład mięśni wewnętrznych krtani z wrzecionowatą niedomykalnością fonetyczną głośni i trwałą dysfonią - choroba zawodowa nie stwierdziła upośledzenia funkcji organizmu w stopniu, który powodowałby długotrwałą niezdolność do pracy w związku z chorobą zawodową.

Rozpoznana u ubezpieczonej przewlekła choroba narządu głosu spowodowana nadmiernym wysiłkiem głosowym, trwającym co najmniej 15 lat, z niedowładem mięśni wewnętrznych krtani i z wrzecionowatą niedomykalnością fonacyjną głośni i trwałą dysfonią oraz przewlekły nieżyt gardła powoduje u ubezpieczonej trwałą i całkowitą niezdolność do pracy w zawodzie nauczyciela oraz do innych prac związanych z wysiłkiem głosowym w związku z chorobą zawodową. Niezdolność do pracy w związku z chorobą zawodową powstała w dniu 29 listopada 2013 r. – w tym dniu w trakcie badania przez lekarza foniatrę stwierdzono brak zwarcia fonacyjnego oraz niewydolność głośni i zlecono skierowanie wnioskodawczyni do (...) w celu orzeczenia choroby zawodowej.

Sad Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonej za uzasadnione podnosząc, że zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. 2015 r. poz. 1242 ze zm.) z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej dla ubezpieczonego, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy. Stosownie zaś do treści art. 16 ust. 1 i 2 cytowanej ustawy stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu oraz jego związek z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową ustala lekarz orzecznik lub komisja lekarska. W przypadku ustalania prawa do świadczeń, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2 i 5-8, lekarz orzecznik lub komisja lekarska ustala również niezdolność do pracy oraz jej związek z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, a także związek śmierci ubezpieczonego lub rencisty z takim wypadkiem lub chorobą. Przy ustalaniu stałego lub długotrwałego uszczerbku na

zdrowiu oraz jego związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS dotyczące trybu orzekania o niezdolności do pracy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że definicję niezdolności do pracy zawiera ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2015 r. poz. 748; dalej jako: ustawa emerytalna). W art. 12 ustawy emerytalnej, wskazano, iż niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, zaznaczając iż całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy, natomiast częściowo niezdolną do pracy - osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Z całkowitą niezdolnością do pracy mamy zatem do czynienia w sytuacji utraty zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy, przy czym zgodnie z art. 13 ust. 4 zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu (wyrok SN z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/00, OSNAPiUS 2002, nr 15, poz. 369). Oznacza to, że możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności do pracy w tzw. normalnych warunkach. Częściowa niezdolność do pracy jest natomiast wynikiem utraty w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Sąd meriti wskazał, że za chorobę zawodową uważa się chorobę określoną w wykazie chorób zawodowych, o którym mowa w art. 237 §1 pkt 2 Kodeksu pracy, jeżeli została spowodowana działaniem czynników szkodliwych dla zdrowia występujących w środowisku pracy lub sposobem wykonywania pracy (art. 4 ww. ustawy). Przedmiotowy wykaz zawarty został w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie wykazu chorób zawodowych.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w niniejszej sprawie bezspornym było, iż u K. D. rozpoznano chorobę zawodową – przewlekłe choroby narządu głosu spowodowane nadmiernym wysiłkiem głosowym trwającym co najmniej 15 lat: niedowład mięśni wewnętrznych krtani z wrzecionowatą niedomykalnością fonacyjną głośni i trwałą dysfonią wymienioną w poz. 15 pkt 3 wykazu chorób zawodowych, określonego w przepisach w sprawie chorób zawodowych, wydanych na podstawie art. 237§ 1 pkt 3-6 i §11 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy w związku z wykonywaną przez ubezpieczoną pracą w narażeniu na nadmierny wysiłek głosowy przez około 40 lat. Przedmiot sporu sprowadzał się natomiast do ustalenia, czy stwierdzona u ubezpieczonej choroba zawodowa czyni ją osobą niezdolną do pracy.

Dokonując ustaleń w niniejszej sprawie, Sąd pierwszej instancji oparł się na analizie dostępnej dokumentacji dotyczącej ubezpieczonej, w szczególności dokumentacji udostępnionej przez Przychodnię (...) w S., (...) w S., (...) w S. oraz na przeprowadzonym w toku postępowania sądowego dowodzie z opinii biegłej sądowej z zakresu otolaryngologii – E. B., tj. lekarza o specjalności właściwej dla schorzeń ubezpieczonej. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji, oraz w sposób rzetelny, stąd też Sąd meriti ocenił je jako wiarygodne. Tak samo ocenił wydaną w niniejszej sprawie opinię biegłej, wskazując, że biegła z zakresu otolaryngologii stwierdziła, iż ubezpieczona jest trwale i całkowicie niezdolna do pracy w zawodzie nauczyciela i niezdolna do innej pracy związanej z wysiłkiem głosowym w związku z chorobą zawodową. Powodem niezdolności do pracy jest przewlekła choroba narządu głosu spowodowana nadmiernym wysiłkiem głosowym z niedowładem mięśni wewnętrznych krtani wrzecionowatą niedomykalnością fonacyjną głośni trwałą dysfonią. Biegła wskazała, iż naruszenie sprawności organizmu polega na zaburzeniach fonacji i w przypadku wnioskodawczyni wydają się one być stałe. Biegła wskazała, iż głos wnioskodawczyni w trakcie całego badania był nieprawidłowy – cichy, bezdźwięczny, wręcz ochrypły, zanikał przy dłuższych wypowiedziach badanej i wówczas ubezpieczona zaczynała się dyskretnie się zacinać. Zdaniem biegłej, trudno ocenić kiedy powstała niezdolność do pracy, najbardziej wiarygodna wydaje się być data wydania orzeczenia o chorobie zawodowej. Prawdopodobnie dolegliwości występują od bardzo dawna, ale nie wiadomo czy z takim nasileniem jakie widać obecnie, jednak co do tego biegła ma wątpliwości, gdyż ubezpieczona

podejmowała w dalszym ciągu wysiłek głosowy będąc już na emeryturze i została dopuszczona do takiej pracy, co pozwala domniemywać, że w tym okresie fonacja u wnioskodawczyni była znacznie lepsza i umożliwiała jej prace związana z wysiłkiem głosowym.

Odnosząc się do zastrzeżeń sformułowanych przez Przewodniczącą Komisji Lekarskich ZUS w piśmie procesowym z dnia 8 kwietnia 2015 r. (k. 37) oraz przedłożonej dokumentacji medycznej biegła z zakresu otolaryngologii wskazała, iż ewidentny dowód na to, iż u wnioskodawczyni brak było podstaw do orzeczenia choroby zawodowej w 2009 r. stanowi orzeczenie lekarskie nr (...) wydane przez Lekarzy (...) w Ł. z dnia 2 kwietnia 2009 r. w którym oparto się na wyniku badania laryngologicznego i foniatrycznego oraz ocenie wydolności głosowej metodą video stroboskopową, gdzie stwierdzono m.in. prawie pełne zwarcie fonacyjne, równy poziom fałdów głosowych i w konkluzji wskazano na brak zmian organicznych krtani uznawanych za typowe dla następstw nadmiernego wysiłku głosowego pod postacią niedowładu mięśni przywodzących i napinających fałdy głosowe z niedomykalnością fonacyjną fonii i trwałą dysfonią. Biegła zauważyła, iż w dokumentacji z poradni (...) (...) udało się odnaleźć informacje o zaburzeniach głosu i braku zwarcia fonacyjnego w okresie końca roku 2010, przy czym wnioski wysuwane były wówczas jedynie na podstawie badania laryngologicznego przy użyciu lusterka krtaniowego. Biegła zauważyła, iż większą wartość ma badanie wykonane przez foniatrę przy użyciu profesjonalnej aparatury umożliwiającej laryngostroboskopię, które to badanie wykonane zostało w dniu 9 marca 2011 r. w poradni audiologiczno-foniatrycznej i stwierdzono w nim jedynie dyskretny brak zwarcia. W tej samej poradni wykonano takie samo badanie 29 listopada 2013 r. i w informacji dla lekarza (...) foniatra stwierdził brak zwarcia fonacyjnego oraz niewydolność głośni i zlecił skierowanie wnioskodawczyni do (...) w celu orzeczenia choroby zawodowej. Tę ostatnią datę badania - w ocenie biegłej - przyjmując można, za datę powstania niezdolności do pracy ubezpieczonej w związku z chorobą zawodową.

Sąd Okręgowy wskazał, że specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd – który nie posiada wiadomości specjalnych – tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Kryteria oceny tego dowodu stanowią również: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen powszechnej (wyrok SN z 15 listopada 2002r. V CKN 1354/00 LEX nr 77046). Mając na uwadze powyższe, Sąd pierwszej instancji dał wiarę opinii biegłej, która wskazała występujące u ubezpieczonej schorzenia oraz oceniła ich wpływ na jej zdolność do pracy. Przedmiotowa opinia sporządzona została przez biegłą – dr nauk medycznych - posiadającą wieloletnią praktykę zawodową, w zakresie jej specjalizacji. Biegła oparła się na dokumentacji medycznej zawartej w aktach organu rentowego, dokumentacji medycznej przedłożonej przez skarżącą w toku postępowania oraz dokumentacji medycznej przedłożonej przez ośrodki medyczne, w których skarżąca leczyła się, a także na wywiadzie uzyskanym od ubezpieczonej oraz na bezpośrednim badaniu wnioskodawczyni. Opinię tę, w ocenie Sądu meriti, sporządzono w sposób konkretny, jasny i spójny, a wnioski w niej zawarte są logiczne i przekonująco uzasadnione.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w świetle jednoznacznej treści opinii biegłej formułowanej przez Przewodniczącą Komisji Lekarskich ZUS zarzuty w piśmie procesowym z dnia 8 kwietnia 2015 r. (k. 37) oraz z dnia 9 listopada 2015 r. nie dawały podstaw do zmiany ustaleń biegłych. Sąd ten podkreślił, iż w wydanej w sprawie opinii uzupełniającej biegła po analizie zastrzeżeń PKL ZUS nie znalazła podstaw do zmiany treści i wniosków opinii.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w sprawie, której przedmiotem jest prawo do renty z ubezpieczenia społecznego, ocena niezdolności do pracy w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń ubezpieczonego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 12 kwietnia 2000 r., II UKN 498/99, OSNAP 2001 nr 19, poz. 597; 7 lipca 2005 r., II UK 277/04, OSNP 2006 nr 56, poz. 97 oraz powołane w nim orzecznictwo; z 14 marca 2007, III UK 130/06). Równocześnie wskazał, iż jakkolwiek ocena częściowej niezdolności do pracy, w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy, wymaga z reguły wiadomości specjalnych (opinii biegłego z zakresu medycyny), to jednak ostateczna ocena, czy ubezpieczona jest częściowo niezdolna do pracy musi uwzględniać także inne elementy, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonej, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość

przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Ocena ta ma charakter prawny, stanowiąc subsumcję stanu faktycznego do norm prawnych i może jej dokonać wyłącznie Sąd, a nie biegły.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w świetle brzmienia przywołanych na wstępie przepisów, orzeczenie o częściowej niezdolności do pracy nie wymaga stwierdzenia, że osoba ubezpieczona nie może pracować w jakimkolwiek zawodzie, a jedynie przesądzenia, że nie może ze względu na stan zdrowia, pracować w zawodzie (na stanowisku pracy) zgodnym z jej kwalifikacjami. Ratio legis wyodrębnienia tej przesłanki stanowi wyeliminowanie sytuacji, w których ubezpieczeni o wyższych kwalifikacjach po utracie zdolności do ich zarobkowego wykorzystania zmuszeni byłiby podjąć pracę niżej kwalifikowaną, do której zachowali zdolność, wobec braku środków do życia. W wyroku z dnia 15 września 2006 r. (sygn. I UK 103/2006, Lex Polonica nr 1160068) Sąd Najwyższy wskazał bowiem, że ubezpieczony może być uznany za częściowo niezdolnego do pracy, gdy zachował zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (np. wymagającej niższych albo niewymagającej żadnych kwalifikacji), lecz jednocześnie utracił w znacznym stopniu zdolność do wykonywania pracy, do której posiada kwalifikacje. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd zauważył przy tym, że wyjaśnienie treści pojęcia „pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” wymaga uwzględnienia zarówno kwalifikacji formalnych (czyli zakresu i rodzaju przygotowania zawodowego udokumentowanego świadectwami, dyplomami, zaświadczeniami), jak i kwalifikacji rzeczywistych (czyli wiedzy i umiejętności faktycznych, wynikających ze zdobytego doświadczenia zawodowego).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy Sąd meriti uznał, że ubezpieczona z uwagi na przeciwskazania zdrowotne nie zachowała nawet nieznacznej zdolności do wykonywania pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Z opinii biegłej z zakresu otolaryngologii jednoznacznie wynika bowiem, iż ubezpieczona jest trwale i całkowicie niezdolna do pracy w zawodzie nauczyciela, a także do innej pracy związanej z wysiłkiem głosowym w związku z chorobą zawodową, za datę powstania niezdolności do pracy przyjmując należało dzień 29 listopada 2013 r. – wobec czego niezdolność do pracy powstała w ciągu 18 miesięcy od daty ustania ostatniego okresu ubezpieczenia, tj. od 31 sierpnia 2012 r. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie można zgodzić się z organem rentowym jakoby ubezpieczona utraciła zdolność do pracy zarobkowej w 2006 r. w związku z przejściem na emeryturę. Uwadze ZUS zdaje się uszło, że po nabyciu prawa do renty ubezpieczona kontynuowała zatrudnienie w (...) w S. okresie od 1 września 2006 r. do 31 sierpnia 2012 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku dyplomowanej nauczycielki – bibliotekarki.

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd pierwszej instancji ustalił, iż wnioskodawczyni jest częściowo trwale niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową.

Zgodnie z art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Natomiast zgodnie z art. 129 ust. 1 świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe rozważania, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż przyznał K. D. począwszy od dnia 1 lipca 2014 r. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się organ rentowy, zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego - 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. 2012,1242) w zw. z art. 57 ust 1pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 1 pkt 3 i art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U 2015.748) poprzez uznanie, że istnienie u ubezpieczonej choroby zawodowej skutkuje orzeczeniem częściowej niezdolności do pracy i w związku z tym przyznanie wnioskodawczym renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik pozwanego, podnosząc iż jest związany stanowiskiem reprezentowanej strony, wskazał, że wydany wyrok nie odpowiada prawu. Zdaniem skarżącego opinia biegłej sądowej nie uzasadnia i nie daje podstaw do orzeczenia częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. W jego ocenie, nawet całkowite odsunięcie pracownika od wykonywania dotychczasowego zatrudnienia w wyuczonym zawodzie przy zachowaniu przezeń możliwości podjęcia innego zajęcia, nie oznacza niezdolności do pracy w rozumieniu zacytowanych przepisów. Dopiero zmiana zawodu w ramach posiadanych kwalifikacji i brak rokowań odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu stanowi podstawę przyznania uprawnień rentowych (wyrok SN z 25.11.1998 r., II UKN 326/98, OSNAPiUS z 2000 r., nr 1, poz. 36). Orzeczenie o częściowej niezdolności do pracy w rozumieniu powołanych przepisów musi odnosić się do poziomu posiadanych kwalifikacji bowiem samo stwierdzenie istnienia schorzenia nie daje podstawy do orzeczenia niezdolności do pracy zgodnie z definicją zawartą w ustawie emerytalnej. Istnienie choroby zawodowej nie musi skutkować orzeczeniem niezdolności do pracy. Zdaniem organu rentowego ubezpieczona podczas badania była w stanie ogólnym dobrym. Głos miała cichy, ale bez chrypki, nie stwierdzono również zanikania głosu czy zacinania. Poza tym pracowała długo będąc już na emeryturze w bibliotece/czytelni, gdzie nie jest konieczne głośne, częste i długotrwałe używanie narządu głosu. Ustalenia te, w ocenie organu, wskazują, że pomimo stwierdzenia choroby zawodowej ubezpieczona nie jest osobą niezdolną do pracy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się nieuzasadniona.

Sąd odwoławczy przyjmuje za własne ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji i w pełni podziela dokonaną na ich podstawie ocenę prawną zasadności odwołania ubezpieczonej.

Zgodnie z treścią prawidłowo powołanego przez Sąd Okręgowy art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r., poz. 1242 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą wypadkową, dla ubezpiezonego, który stał się niezdolny do pracy wskutek choroby zawodowej z tytułu tej choroby przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy. Z mocy art. 58 ustawy wypadkowej, w zakresie nieuregulowanym ustawą stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Po myśli art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 748), zwanej dalej ustawą emerytalną, niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Z mocy art. 12 ust. 3 tej ustawy, częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy, przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy, uwzględnia się:

1. stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji;
2. możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Jak słusznie ustalił Sąd pierwszej instancji na podstawie opinii biegłej sądowej z zakresu otolaryngologii, w związku z chorobą zawodową ubezpieczona trwale utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji zawodowych i nie może już wykonywać pracy nauczyciela języka polskiego. Z uwzględnieniem powołanych przepisów zostały one prawidłowo przeanalizowane przez biegłą, która wyjaśniła, iż z wykształcenia ubezpieczona

jest nauczycielem a praca ta jest związana z wysiłkiem głosowym, którego ubezpieczona nie może już podejmować bez szkody dla swojego zdrowia. Biegła postawiła rozpoznanie przewlekłego nieżyty gardła, niedowładu mięśni wewnętrznych krtani, z wrzecionowatą niedomykalnością głośni oraz trwałą dysfonią. Kontynuowanie zatrudnienia na emeryturze (nawet w bibliotece) spowodowało znaczne pogorszenie stanu narządu głosu ubezpieczonej w 2013 roku, co przecież zostało stwierdzone również przez lekarza orzecznika ZUS w dniu 12 sierpnia 2014 r. (orzeczenie to zostało zweryfikowane przez Komisję Lekarską).

Jak wskazał przy tym Sąd Najwyższy w pisemnych motywach wyroku z dnia 15 września 2006 r., I UK 103/06, OSNP 2007 Nr 17-18, poz. 261, wyjaśnienie treści pojęcia "pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji" wymaga uwzględnienia zarówno kwalifikacji formalnych (czyli zakresu i rodzaju przygotowania zawodowego udokumentowanego świadectwami, dyplomami, zaświadczeniami), jak i kwalifikacji rzeczywistych (czyli wiedzy i umiejętności faktycznych, wynikających ze zdobytego doświadczenia zawodowego). Przy ocenie niezdolności do pracy dla celów rentowych bardziej istotne są kwalifikacje rzeczywiste, gdyż ocena ta sprowadza się do stwierdzenia, w jakim stopniu wiedza i umiejętności, którymi dysponuje ubezpieczony, mogą być wykorzystane przez niego w pracy, pomimo ograniczeń sprawności organizmu.

Odnosząc się do zarzutów apelującego, akcentującego zachowanie przez ubezpieczoną zdolności do pracy na stanowisku bibliotekarza, wskazać należy, iż nie znajdują one żadnego potwierdzenia w opinii biegłej, zwłaszcza, że do pogorszenia stanu zdrowia doszło właśnie po wykonywaniu tej pracy. Pamiętać należy również, że z ustaleń Sądu pierwszej instancji, w sposób jednoznaczny wyraźnie wynika, że również podczas pracy w bibliotece szkolnej ubezpieczona prowadziła zajęcia lekcyjne oraz indywidualne lekcje dla maturzystów, podczas których używała narządu głosu. Ponadto, uszło uwadze organu rentowego, iż ubezpieczona świadczyła tę pracę już na emeryturze po 41 latach pracy w zawodzie, zatem trudno również orzekać o możliwości jej przekwalifikowania.

W świetle powyższego, oparcie rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji na treści opinii biegłej uwzględniającej rzeczywiste kwalifikacje ubezpieczonej, należy uznać za w pełni uzasadnione, podobnie, jak jej przekonująco umotywowany wniosek o dalszej częściowej niezdolności ubezpieczonej do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji w związku z chorobą zawodową. Zauważyć przy tym należy, iż opinia stanowiąca podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia została wydana w oparciu o badanie ubezpieczonej, kompletną dokumentację lekarską i akta sprawy, co wynika z jej treści. Słusznie zatem Sąd Okręgowy uznał ją za fachową i rzetelną, a zawarte w niej kategoryczne wnioski - jako sformułowane jasno i wynikające logicznie z części opisowej opinii. Sąd ten nie miał zatem podstaw do kwestionowania jej na podstawie ogólnikowych zastrzeżeń organu rentowego (zwłaszcza w kontekście opinii lekarza orzecznika). Jak wynika przy tym z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2009 r., III UK 30/09, Lex nr 537018, gdy sprawa wymaga wiadomości specjalnych, to sąd nie może rozstrzygać wbrew opinii biegłych. Słusznie w tej sytuacji Sąd pierwszej instancji wywiódł, iż stanowiąca podstawę rozstrzygnięcia opinia biegłej zawiera przekonujące uzasadnienie przyjętych wniosków i kategorycznie wskazuje na dalszą trwałą częściową niezdolność ubezpieczonej do pracy z tytułu choroby zawodowej.

Podkreślić przy tym należy akcentowaną także przez Sąd pierwszej instancji na podstawie opinii biegłej okoliczność, iż nie nastąpiła poprawa stanu zdrowia ubezpieczonej podczas jej pracy w bibliotece a wręcz jego pogorszenie.

Mając powyższe na względzie, z mocy art. 385 k.p.c. apelację organu rentowego, jako bezzasadną, należało oddalić.

SSO (del.) Gabriela Horodnicka- SSA Jolanta Hawryszko SSA Romana Mrotek

Stelmaszczuk